

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

DŁUGO NIE CIESZYŁ SIĘ WOLNOŚCIĄ

Policjanci z IV Komisariatu Komendy Miejskiej Policji w Łodzi zatrzymali sprawcę lipcowego rozboju. 54-latek był kompletnie zaskoczony widokiem stróżów prawa, którzy czekali na niego przed bramą aresztu, z którego właśnie wychodził. Podejrzany usłyszał już zarzuty, grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności. Na wniosek Prokuratury Rejonowej Łódź Polesie został tymczasowo aresztowany.

21 października 2022 roku po godzinie 11.00 policjanci z poleskiego komisariatu zatrzymali wychodzącego z aresztu podejrzanego, który według ich ustaleń miał pobić i okraść innego mężczyznę. Do zdarzenia doszło pod koniec lipca, w parku przy ulicy Krzemienieckiej. Tego dnia poszkodowany na jednej z alejek napotkał późniejszego napastnika. Najpierw chwilę rozmawiali, jednak po chwili 54-latek zażądał od niego 10 złotych. Gdy spotkał się z odmową, stał się agresywny, najpierw zadał cios pięścią w twarz, a później jeszcze go kopnął. Po przeszukaniu plecaka należącego do pobitego mężczyzny, ukraść telefon komórkowy o wartości 1 tysiąca złotych. Pokrzywdzony o zdarzeniu powiadomił następnego dnia, zgłaszając się do poleskiego komisariatu. Policjanci pracujący nad sprawą, sprawdzali szereg poszlak, analizowali szczegółowo sposób działania sprawcy. Czynności prowadzone z dużym zaangażowaniem, oraz dobre rozpoznanie, w środowisku osób łamiących prawo, doprowadziły policjantów do ustalenia personaliów podejrzanego. Po okazaniu tablic poglądowych został również rozpoznany przez ofiarę napaści. 54-latek, ma bogatą kartotekę, w przeszłości wielokrotnie wchodził w konflikt z prawem. Jak ustalono aktualnie przebywał w więzieniu. Policjanci znając dzień, w którym miał opuścić jego mury, już na niego czekali. Kompletnie zaskoczony, nie potrafił ukryć zdenerwowania, został zatrzymany. Usłyszał już zarzut rozboju, za co grozi kara pozbawienia wolności do lat 12. Zgodnie z decyzją Sądu Rejonowego Łódź Śródmieście został tymczasowo aresztowany. Policjanci odzyskali również skradziony telefon komórkowy, którego podejrzany pozbył się, sprzedając w jednym lombardów na Bałutach. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzą śledczy z IV Komisariatu Policji w Łodzi.

Katarzyna Zdanowska